

PROTOKÓŁ

4 2

Kanawa, dnia 28 marca 1945 r. Sędzia Opł. sądowy Sreus
Skonieczna, działając na zasadzie Dekretu z dnia 10 XI. 1945 r.

(Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach
Badania Zbrodni niemieckich w Polsce, jako członek Głównej Komisji, prze-
słuchał w trybie art. 255 w związku z art. 107, 115, 104, 110 Kodeksu Postępo-
wania Karnego niżej wymienioną osobę, która zeznała co następuje:

Nazywam się

Imię i nazwisko: Zielinski Eugeniusz
 Data i miejsce urodz.: 21. 7. 1893 W-wa
 Imiona rodziców: Karol i Madwiga z d. Kesperowicz
 Zawód ojca: Remieniarz
 Drużel. państwa: polskie
 Wyznanie: rymsko-kat
 Wykształcenie: średnie
 Zawód: budowniczy
 Miejsce zamieszkania: Białostocka 45 m 30
 Kwatera: niekwatera

Wybuch powstania warszawskiego 1944 roku zastał
mnie w domu przy ul. Białostockiej 45. Na naszym
terenie przez cały czas powstania panował względny
spokój. Mnie było się poruszać nawet po ulicy, ale to
groziło śmiercią, gdyż Niemcy strzelali do ludności znej-
dziejcej się na ulicach. Dlatego przeważnie przebywaliśmy
w piwnicach. Kilkokrotnie, dot. już nie pamiętam, Niem-
cy dawali ogłoszenia (na plakatach), by mężczyźni ~~nie~~
~~nie~~ mężczyźni stawali się na punkt szotny, przeważnie
na plac obok cmentarza. Stamtąd mężczyźni byli wwożeni
do Kamień. Niemcy grozili, że jeżeli po daniu terminie
w dzień, z której mężczyźni mieli się zgłosić na punkt
szotny, niejdą jakiegos mężczyzny, zostanie on nie wię-
ziony i rozstrzelany. Pod Kamień sierpnia, my z pomocą wres-
tania, nie jakieś dwa tygodnie przed wkroczeniem wojsk ro-
dnych na Szagę, Niemcy wybijali mężczyzn z na-

tego terenu i z Tarasowa, kamkowego ul. Radzymińska z jednej strony a ul. Vincenego z drugiej. Na wówczas niektem na Tarasow z drugiej strony toż do domu przy ul. Namiesznikowskiej. Styratem, że w tych dniach powstania, Niemcy szukali na tych terenach powstanców, ale czy ich znaleźli i czy strzelali, nie wiem. Ukrywając się na Tarasow, jak i przebywając na naszym terenie o radnych zbrodniach niemieckich i całej powstania nie styrałem. Gdy Niemcy skoczyli wypieranie miernym z naszego terenu, przechodząc na inne tereny, przetrąłem z powrotem do swego domu przy ul. Białostockiej 45 i tu się ukrywałem do utworzenia wojsk radzieckich na Pragę, wraz z innymi miernymi z naszego domu.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Protokolowała:

~~Teresa Zolt~~

H. Kiliński Eugeniusz

Apl. s. J. Skonieczny